



**ANDRZEJ CIUPIŃSKI**

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

ORCID: 0000-0001-9813-5752

ciupinski.andrzej@gmail.com

***Documents talk. NATO–Russia relations  
after the cold war*, ed. Robert Kupiecki,  
Marek Menkiszak**

**The Polish Institute of International Affairs, Warsaw 2020, ss. 645**



Recenzowana publikacja to dokumenty dotyczące wzajemnych relacji Sojuszu Północnoatlantyckiego z Federacją Rosyjską opracowane przez dwóch znanych i cenionych badaczy, a zarazem ekspertów w dziedzinie stosunków międzynarodowych i problemów bezpieczeństwa. Robert Kupiecki ma doświadczenie w działalności dyplomatycznej w strukturach NATO, gdyż reprezentował w nich Polskę. Poza tym od kilku dziesięcioleci bada działalność Sojuszu i ma w tym obszarze imponujący dorobek naukowy oraz wydawniczy<sup>1</sup>. Marek Menkiszak z kolei od kilkunastu lat kieruje Zespołem Rosyjskim Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpa i jest autorem wielu naukowych opracowań dotyczących wpływu Rosji na bezpieczeństwo europejskie<sup>2</sup>. Badacze ci dokonali wyboru najbardziej istotnych dla najnowszej historii materiałów przedstawiających wzajemne relacje dwóch niejednorodnych podmiotów. Ich niewątpliwą zasługą jest nie tylko selekcja i skompletowanie najbardziej reprezentatywnych źródeł, ale także poprzeczenie każdego z nich syntetyczną charakterystyką, która zwięźle przybliży motywy, cele i sedno opublikowanych aktów politycznych i dyplomatycznych. Poza dokumentami dotyczącymi wzajemnych relacji znajdziemy wśród nich jednostronne oświadczenia poszczególnych podmiotów, które mogły mieć wpływ na stan lub rozwój bezpieczeństwa w strefie euroatlantyckiej i na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw.

Przyjęte przez autorów ramy chronologiczne są umowne, gdyż obejmują okres po zimnej wojnie. Kiedy zakończyła się zimna wojna? Odpowiedź na to pytanie zawsze będzie problematyczna, podobnie jak próby jednoznacznego wskazania jej początku. Czy była nim doktryna Trumana, czy może blokada Berlina w 1948 r.? Za oficjalne zakończenie zimnej wojny można by przyjąć datę opublikowania deklaracji KBWE zwanej *Paryską Kartą Nowej Europy*, czyli 21 listopada 1990 r. Jest to bowiem dokument szczególnie i jedyny, pod którym podpisali się przywódcy wszystkich państw członkowskich NATO oraz prezydent Związku Socjalistycznych Republik

- 1 Zob. np. R. Kupiecki, *Siła i solidarność. Strategia NATO 1949–1989*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2009 [wyd. 2: Warszawa 2012]; tenże, *Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2016 [bardzo przydatny i przejrzysty podręcznik zawierający skondensowane informacje o funkcjonowaniu Sojuszu]; tenże, *NATO w polskiej perspektywie 1989–2019*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2019.
- 2 Zob. np. M. Menkiszak, *Wielka Europa. Putinowska wizja (dez)integracji europejskiej*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2013 (Prace OSW, 46).

Radzieckich Michaił Gorbaczow. To jednak tylko ciekawostka, gdyż bardziej doniosłe znaczenie miał 8 grudnia 1991 r., gdy prezydenci Boris Jelcyn, Łeonid Krawczuk i Stanisław Szuszkiewicz podpisali porozumienie o likwidacji ZSRR. Uważam, że kolejne wydanie materiałów NATO–Rosja powinno zostać uzupełnione o te dwa niezbyt obszerne dokumenty. Nie ma natomiast powodów do wszczynania jałowego sporu co do konkretnej daty zakończenia zimnej wojny, gdyż był to proces, a być może tylko interwał w konfrontacji imperium rosyjskiego z zachodnimi demokracjami. Autorzy podkreślają zresztą, że w zebranych tekstach można znaleźć argumenty dla wielu, nawet rozbieżnych, opinii dotyczących relacji Zachodu z Rosją: „[...] każdy obserwator znajdzie potwierdzenie dowolnej tezy politycznej”.

Dokumenty ilustrują relacje Sojuszu Północnoatlantyckiego i Rosji w trzydziestoletnim przedziale czasowym. Ranga i charakter tekstów są bardzo różne, gdyż oba podmioty były i nadal są niejednorodne: z jednej strony największa w świecie organizacja polityczno-militarna, czyli skupiające aktualnie trzydziestu członków NATO, z drugiej zaś będące spadkobiercą ZSRR największe państwo globu – Federacja Rosyjska. Większość zebranych materiałów dotyczy tematów i spraw o charakterze przełomowym – prób transformacji i liberalizacji w ostatnich latach *pieriestrojki*, a następnie pewnych nadziei w okresie dwóch kadencji prezydenckich Borisa Jelcyna. Te ostatnie zostały jednak zdominowane przez niepokojące próby restytucji supermocarstwowej pozycji Rosji w epoce putinowskiej, do której można zaliczyć także czteroletnią prezydenturę Dmitrija Miedwiediewa.

Ogółem w recenzowanym tomie zamieszczono 73 dokumenty o różnym znaczeniu i nierównej mocy sprawczej. Są to przede wszystkim koncepcje, strategie, doktryny, komunikaty, wystąpienia oraz deklaracje Rosji i NATO. Można też znaleźć kilka oświadczeń, konkluzji, wywiadów, orędzi i listów. Nieliczne wspólne dokumenty stanowią rezultat negocjacji obu stron, często bardzo trudnych sporów, kompromisów i ustępstw. Tym bardziej do rzadkości należą akty uzgodnione, które świadczą o wspólnych działaniach polityczno-militarnych. Można za taki uznać *Plan działań NATO i Rosji w zwalczaniu terroryzmu*. Przeważają natomiast akty jednostronne – natowskie dla członków Sojuszu i wobec świata (w tym Rosji) oraz rosyjskie strategie i oświadczenia, głównie w opozycji do USA i Europy Zachodniej.

Autorzy rozpoczęli prezentację od deklaracji szefów państw i rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w dniach 29–30 maja 1989 r. Na posiedzeniu tym, poświęconym czterdziestej rocznicy

powstania NATO, jednoznacznie wskazano zwycięzcę konfrontacji w zimnej wojnie. W materiałach dokumentujących kolejne trzydzieści lat można wyodrębnić trzy nierówne przedziały chronologiczne.

Okres pierwszy obejmuje dwa lata i kilka miesięcy agonii i wreszcie końca największego imperium w dziejach ludzkości – ZSRR. Pochodzi z niego zaledwie dziesięć dokumentów, a wśród nich list Michaiła Gorbaczowa do prezydenta Lecha Wałęsy w sprawie likwidacji struktur wojskowych Układu Warszawskiego.

Okres drugi to niepełna dekada lat dziewięćdziesiątych charakteryzująca się umiarkowanym optymizmem na Zachodzie, euforią w wyzwolonych spod sowieckiej dominacji nowych demokracjach Europy Środkowej oraz kryzysem w Rosji. W całym ówczesnym świecie bezkrwawe zakończenie konfrontacji międzyblokowej zostało przywitane z ulgą i otwierało perspektywy pokojowego rozwoju stosunków międzynarodowych, szczególnie w Europie. Należało dokonać zasadniczych zmian w dotychczasowych strukturach euroatlantyckich, a także przewartościować najważniejsze cele Sojuszu. Już w lipcu 1990 r. na szczycie NATO w Londynie podjęte zostały decyzje o nawiązaniu współpracy z państwami Europy Środkowej i Wschodniej. Prezydenta Gorbaczowa i innych przywódców tego regionu zaproszono do Brukseli na spotkanie z Radą Północnoatlantycką, a rządowi ZSRR, Czechosłowacji, Węgier, Polski, Rumunii i Bułgarii zaproponowano ustanowienie stałych stosunków dyplomatycznych z Sojuszem. Dla Polski i innych państw Europy Środkowej stanowiło to zapowiedź otwarcia na nowych członków, a uznawały one NATO za głównego gwaranta bezpieczeństwa w Europie<sup>3</sup>.

Z dokumentów przyjętych 7 i 8 listopada 1991 r. na posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej w Rzymie wynikało dążenie do upolitycznienia Sojuszu, zauważamy bowiem rozszerzenie pojęcia bezpieczeństwa na kwestie pozamilitarne. W okresie zimnowojennym obowiązywało zgodne z doktryną Harmela podwójne podejście, czyli dialog i obrona. W Rzymie ustanowiono natomiast triadę, dodając do nich współpracę. Szesnastu członków sojuszu zobowiązało się wówczas do współpracy z krajami Europy Środkowej i Wschodniej, ale wyrażano też nadzieję na możliwość dialogu z Rosją, czego zwolennikami byli również Boris Jelcyn i minister spraw zagranicznych Andriej Kozyriew.

3 R. Zięba, *Główne kierunki polityki zagranicznej Polski po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2010, s. 34.

Apogeum dobrych stosunków NATO z Rosją nastąpiło zapewne 27 maja 1997 r. w Paryżu, czego wyrazem było przyjęcie *Aktu podstawowego o stosunkach dwustronnych, współpracy i bezpieczeństwie między NATO i Federacją Rosyjską*. We wprowadzeniu do tego dokumentu zapisano: „NATO i Rosja nie uważają się nawzajem za przeciwników. Ich wspólnym celem jest przewycięzenie pozostałości wcześniejszej konfrontacji i rywalizacji oraz umocnienie wzajemnego zaufania i współpracy”. Chcielibyśmy, aby zdanie to było wciąż aktualne, ale wiemy, że już wówczas, gdy je zapisywano, było nazbyt idealistyczne i niezbyt szczere zarówno z jednej, jak i drugiej strony. Nie można jednak pomniejszać historycznego znaczenia tego dokumentu, gdyż spowodował on, że pierwsze rozszerzenie Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego odbyło się w bezkonfliktowej atmosferze. Dwa lata później, w pięćdziesiątą rocznicę powstania NATO, relacje z Rosją były już zdecydowanie gorsze, głównie ze względu na interwencję wojsk Sojuszu w Kosowie, co również znalazło odzwierciedlenie w dokumentach. Politykę NATO wobec byłej Jugosławii zdecydowanie potępił Siergiej Ławrow, reprezentujący wówczas Rosję jako stały przedstawiciel na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Trzeci i najdłuższy okres dwustronnych relacji to ponad dwadzieścia lat XXI w. i era rządów Władimira Putina, który nie ukrywa, że będzie działał wobec Zachodu z pozycji siły, a jego zasadniczym celem jest przywrócenie Rosji pozycji supermocarstwa, którą utraciła w wyniku rozpadu ZSRR. Rok 1999 – czyli ten, w którym NATO interweniowało zbrojnie w Kosowie – wykorzystał jako premier Rosji do przeprowadzenia operacji wojskowej w Czeczenii. Od początku 2000 r. opublikował zaś kilka koncepcji i strategii dla rosyjskiej polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony. Dokumenty zasługujące na szczególną uwagę znalazły się w recenzowanym zbiorze.

Zbigniew Brzeziński, antycypując osłabienie przywództwa USA do 2025 r., jako główne zagrożenie dla dotychczasowego porządku światowego wskazał Chiny, jednakże spośród państw o najbardziej kruchej suwerenności na dwóch pierwszych miejscach wymienił Białoruś i Ukrainę<sup>4</sup>. Jego przewidywania ziszczają się na naszych oczach w wyniku działań ekipy obecnego prezydenta Federacji Rosyjskiej. Ekspersi amerykańskiego Centrum Studiów Strategicznych i Międzynarodowych (CSIS) słusznie

4 Z. Brzeziński, *Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys globalnej potęgi*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2013, s. 123–132.

oceniają, że „[s]tosunki między Stanami Zjednoczonymi a Rosją należą do najbardziej krytycznych stosunków dwustronnych na świecie, a ich implikacje wykraczają daleko poza te dwa państwa”, a jednocześnie stwierdzają: „[...] Stany Zjednoczone i Rosja nadal potrzebują się nawzajem, aby osiągnąć wiele ze swoich najważniejszych priorytetów”<sup>5</sup>.

Opublikowanie dokumentów dotyczących relacji NATO z Rosją jest ważne nie tylko dla badań historycznych czy politologicznych, ale także dlatego, że świadomość historyczna społeczeństw stała się jednym z wielu pól bitew. Początkowo były to ląd i morze, a w XX w. doszły do nich powietrze i następnie kosmos. Obecnie polem zacieklej konfrontacji stała się cyberprzestrzeń, a szóstą domeną wydaje się walka o świadomość. Władimir Putin i jego eksperci z premedytacją używają argumentów historycznych, twierdząc na przykład, że Rosja zawsze toczyła wyłącznie wojny obronne, i obciążając Polskę winą za wywołanie drugiej wojny światowej. W walce o morale społeczeństwa opublikowanie oryginalnych dokumentów ma ogromną wartość, większą niż argumenty najbardziej zręcznych komentatorów. Dlatego należy pogratulować redaktorom recenzowanego tomu, że oprócz wydania polskiego postarali się o rozpowszechnienie publikacji w najbardziej popularnym języku kongresowym, czyli angielskim.

W odniesieniu do etapu kontaktów NATO z ZSRR sugerowałem ewentualne uzupełnienie zbioru o jedną z ważnych deklaracji KBWE oraz akt kończący egzystencję wschodniego supermocarstwa. W związku z kampaniami dezinformacji historycznej należałoby przypomnieć jeszcze jeden dokument z tamtej epoki, a mianowicie potępiającą pakt Ribbentrop-Mołotow rezolucję Zjazdu Delegatów Ludowych ZSRR z 24 grudnia 1989 r. Czy ma to związek z NATO? Sądzę, że dosyć istotny, i to nie tylko dlatego, że traktat ułatwił Hitlerowi podbój Polski. Rosjanie niechętnie akceptują ten argument, starając się przedstawić sowiecko-niemieckie porozumienie jako uzasadnioną konieczność. Putin i jego ekipa uporczywie mitologizują przebieg wojny i zaprzeczają, że Stalin i jego państwo przez dwa lata współpracowali z III Rzeszą. Wyekspozowanie traktatu z sierpnia 1939 r. ma zresztą istotne znaczenie dla trzech sojuszników Polski z NATO: Estonii, Litwy i Łotwy,

5 *U.S.-Russian relations. Analyzing developments in all aspects of the U.S.-Russia bilateral relationship*, „Center for Strategic & International Studies” [online, dostęp: 21 X 2021]: <<https://www.csis.org/programs/russia-and-eurasia-program/archives/us-russian-relations>>.

które na jego podstawie utraciły w 1940 r. niepodległość. Zawarte w pakcie ustalenia miały ponadto (i nadal mają) wpływ na przebieg granicy estońsko-rosyjskiej, co wywołuje liczne napięcia. Można przypuszczać, że kwestie sporne między oboma państwami mogą dotyczyć także wspólnej granicy między NATO i Rosją.

Podsumowując, zachęcam do lektury źródeł opublikowanych przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych wszystkie osoby zainteresowane historią najnowszą oraz politycznymi stosunkami między Wschodem i Zachodem. Szczególnie dużo wartościowego materiału znajdą w nich czytelnicy studiujący współczesne problemy bezpieczeństwa międzynarodowego.